

Sygn. akt: XII C 154/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Andrzej Kieć</b>
Protokolant:	Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko (...) S.A w W.

### **o zapłatę**

- zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 65.500 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 632,43 zł (sześćset trzydzieści dwa złote 43/100) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.026,17 zł (cztery tysiące dwadzieścia sześć złotych 17/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych;
- nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach z zasądzonego na jej rzecz w punkcie 1 roszczenia kwotę 1.015,24 zł (jeden tysiąc piętnaście złotych 24/100) tytułem kosztów sądowych;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w kwotę 6.516,26 (sześć tysięcy pięćset szesnaście złotych 26/100) tytułem kosztów sądowych.

	SSO Andrzej Kieć	
--	------------------	--

**Sygn. akt XII C 154/14**

## UZASADNIENIE

### ***d o wyroku z dnia 24 maja 2016 roku***

Powódka I. P., pozwem wniesionym dnia 18 sierpnia 2014 roku, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot:

- 65.500zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

- 10.934,91zł tytułem odszkodowania w związku z kosztami opieki osób trzecich, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

Nadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swego żądania powódka podała, że w dniu 16 lipca 2013 roku doszło do wypadku z jej udziałem. W wyniku wypadku powódka doznała licznych obrażeń, skutkujących znacznym pogorszeniem jej stanu zdrowia. Okres leczenia powódki trwa od ponad roku i wymaga od niej wielu wizyt w poradniach lekarskich i poddawaniu się szeregowi badań i rehabilitacji. Wskutek wypadku powódka cierpi z powodu nieustępujących dolegliwości bólowych, nie może się sprawnie samodzielnie poruszać, zmuszona jest do korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego.

W toku likwidacji szkody pozwana wypłaciła powódce kwotę 12.000zł tytułem bezspornego zadośćuczynienia oraz 1008,37zł tytułem zwrotu kosztów opieki przez osoby trzecie i kosztów leczenia. Odmówiła wypłaty reszty należności. W tym stanie rzeczy powództwo jest uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew (k.89), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany podał, że wypłacone powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwoty rekompensują doznaną przez powódkę krzywdę, a dochodzona przez nią pozwem kwota jest wygórowana i rażąco zawyżona. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwany wziął pod uwagę cierpienia fizyczne i psychiczne powódki, będące następstwem urazu, rodzaj, charakter i rozmiar doznanych obrażeń ciała, rodzaj i okres trwania leczenia, w tym okres opieki osób trzecich, następstwa wypadku, ogólną niezdolność fizyczną i psychiczną po wypadku. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu krzywdy, a nie może być źródłem wzbogacenia. Powódka nie wykazała zasadności wypłaty dodatkowej kwoty 65.500zł i nie wykazała, aby od daty wypłaty zadośćuczynienia ujawniła się nowa krzywda, która uzasadniałaby żądanie dalszej kwoty zadośćuczynienia, zaś pozwany odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy za normalne następstwa zdarzenia. Powódka nie wykazała także sposobu wyliczenia dochodzonego pozwem odszkodowania ani by potrzebna jej była opieka w wymiarze 394 dni. Pozwany podniósł także zarzut przyczynienia się powódki do wypadku gdyż przechodziła przez jednię w miejscu niedozwolonym. Pozwany zakwestionował również termin naliczania odsetek.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 lipca 2013 roku w P. na skrzyżowaniu ulic (...) (...)doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowana została I. P.. Kierujący pojazdem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ruszając ze skrzyżowania potracił przechodzącą przez jezdnię ulicy (...) pieszą powódkę. Sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności OC u pozwanego. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała urazów, które skutkowały przewiezieniem jej do szpitala – (...) w P.. W szpitalu powódce wykonano niezbędne badania, między innymi TK stawu skokowego i głowy oraz RTG kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej, kolana i stawu skokowego. Powódka pozostawiono na hospitalizacji do 19 lipca 2013 roku.

Wskutek wypadku powódka doznała szeregu obrażeń ciała – złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, złamania wieloodłamowego podudzia lewego, złamania podstawy III, IV kości śródstopia lewego, brzeżnego złamania

II kości śródstopia, stłuczenia głowy okolic potylicznej. W wyniku urazu głowy powódka zaczęła odczuwać silne bóle głowy, szумы w uszach i doznała pogłębienia towarzyszącego jej niedosłuchu. W związku z odczuwanymi dolegliwościami głowy i uszu powódka w dniu 25 lipca 2013 roku otrzymała skierowanie do poradni laryngologicznej i została przyjęta w Szpitalu

(...)w B.. Stwierdzono pogorszenie słuchu powódki. Podczas wizyty kontrolnej w dniu 19 sierpnia 2013 roku wykonano RTG stawu kolanowego, podudzia ze stawem skokowym, śródstopia lewego oraz skierowano na badanie TK głowy. We wrześniu podczas kolejnej wizyty kontrolnej i wykonaniu badań stwierdzono ograniczoną ruchomość stawu kolanowego i skokowego, w wyniku czego zalecono stosowanie środków przeciwbólowych i skierowano na rehabilitację. W okresie od 10 – 20 lutego 2014 roku powódka uczęszczała do poradni rehabilitacyjnej, gdzie poddawana była zabiegom laseroterapii, pola magnetycznego, krioterapii i ćwiczeniom czynnym. Nie odnotowano większej poprawy, w związku z czym zalecono kontynuację zabiegów fizykoterapii oraz pomoc osób trzecich ze względu na dolegliwości bólowe kolana. Okres leczenia powódki trwa od długiego czasu i wymaga od niej wielu wizyt w poradniach lekarskich i poddawaniu się szeregowi badań i rehabilitacji. Wskutek wypadku powódka cierpi z powodu dolegliwości bólowych, nie może się sprawnie samodzielnie poruszać, zmuszona jest do korzystania z pomocy osób trzecich. Powódka stała się osobą nie w pełni samodzielną. Porusza się wyłącznie przy pomocy laski lub kuli i tylko z pomocą osoby trzeciej. (przed wypadkiem powódka również używała laski). Owa niesamodzielność jest dla powódki źródłem frustracji i zażenowania. Poza dolegliwościami fizycznymi powódce towarzyszą dolegliwości natury psychicznej. Z powodu osłabienia, lęku przed upadkiem i lęku przed pojazdami nie wychodzi samodzielnie z domu. Jej stan psychiczny jest zły – powódka odczuwa silny stres i frustrację, ma obniżony nastrój, boi się, że jej stan zdrowia nigdy nie ulegnie poprawie.

Od dnia wypadku powódka nie jest w pełni samodzielna, wymaga w niektórych czynnościach pomocy osób trzecich (np. mycie okien). Powódce pomaga konkubent. Po wypadku powódce pomagała sąsiadka i konkubent. Powódka w związku z wypadkiem wymagała pomocy w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres dwóch miesięcy.

W wyniku wypadku powódka doznała łącznego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 31%. (21 % z tytułu urazów natury ortopedycznej, 10% uraz z uwagi na ubytek słuchu) Ograniczenia ruchowe powódki przekładają się w sposób bezpośredni na jej codzienną aktywność, utrudniając poruszanie się na dłuższych dystansach, chodzenie po schodach, wykonywanie prac domowych w pozycjach wymuszonych (kucanie, klękanie). Rokowania na przyszłość w tym zakresie są niepomysłne – należy oczekiwać wymiany stawu kolanowego. dla utrzymania statusu quo u powódki wymagana jest stała rehabilitacja kolana i stawu skokowego (ambulatoryjna co najmniej trzy razy do roku, stacjonarna co najmniej raz do roku).

W dniu 12 sierpnia 2013 roku powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę kwoty 77.500zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W wyniku złożonego wniosku, w toku likwidacji szkody, pozwany przyznał powódce kwotę 12.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1008,37zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia i pomocy osób trzecich. W dniu 3 kwietnia 2014 roku powódka wniosła o dopłatę kwoty 65.500zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 5778,54zł tytułem odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich. Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku pozwany odmówił powódce wypłaty żądanych zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powódka w chwili wypadku miała 66 lat, była na emeryturze, nie pracowała. Utrzymywała się z emerytury w wysokości ok.1100zł netto. Żyła na przeciętnej stopie życiowej. Pracowała do 2000 roku. Potem przeszła na rentę w związku z wypadkiem, którego doznała w 2000 roku. Zamieszkiwała z konkubentem E. K.. w mieszkaniu usytuowanym na pierwszym piętrze w bloku. Przed wypadkiem stan ogólny zdrowia, poza przewlekłym zapaleniem trzustki, był dobry. Powódka była samodzielną, nie potrzebowała pomocy osób trzecich. Sama robiła zakupy, sprzątała, chodziła do znajomych, jeździła na rowerze, na wypady do W..

**dowody z:** wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z 29 listopada 2013 roku sygn. VI K 1009/13 (k.18), pisma powódki z 12 sierpnia 2013 roku (k.39-41), pisma pozwanego z 22 listopada 2013 roku (k.42), pisma powódki z 15 stycznia 2014 roku (k.43), pisma pozwanego z 5 lutego 2014 roku (k.44), pisma powódki z 3 kwietnia 2014 roku (k.45-47), pisma pozwanego z 29 kwietnia 2014 roku (k.48-49), dokument prywatny z akt szkodowych

zatytułowany "kompleksowa opinia lekarska" (k.156-158), dokument z akt szkodowych "oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia" 16 lipca 2013 roku (k.122-123), dokument z akt szkodowych w postaci wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania z dnia 31 października 2013 roku (k.146), z zeznań świadków: D. D., E. K. (2), S. S. (e-protokół z dnia 28.04.2015r k.228), zeznania powódki (e-protokół z dnia 25.08.2015r k.330), pisemnej opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i laryngologii (k.347-351), pisemnej uzupełniającej opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i laryngologii (k.403), ustne wyjaśnienia biegłej z zakresu laryngologii E. N. i biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. H. (e-protokół z dnia 10.05.2016r k.432).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów jako nie kwestionowanym przez strony postępowania. Sąd całej rozciągłości dał wiarę zeznaniom powódki I. P. oraz zeznaniom powołanych świadków. Zeznania te były wiarygodne albowiem wzajemnie się potwierdzały, były logiczne i konsekwentne – tym samym zasługiwały na uwzględnienie. Sąd dał także wiarę opinią biegłych – pisemnej opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i laryngologii (k.347-351), pisemnej uzupełniającej opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i laryngologii (k.403), ustnym wyjaśnieniom biegłej z zakresu laryngologii E. N. i biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. H. (e-protokół z dnia 10.05.2016r k.432). Opinie te są rzetelne, jednoznaczne, kompleksowe i oparte o szczegółową dokumentację a zatem zasługują na uwzględnienie. Opinie te nie zostały przez strony przekonująco zakwestionowane, ich moc dowodowa zatem nie została obniżona.

Sąd oddalił (k.430) wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z innych biegłych z zakresu otolaryngologii oraz ortopedii i traumatologii, albowiem opinie nie zostały przekonująco podważone, okoliczności na jakie został powołany zostały już w sprawie wyjaśnione, a jego przeprowadzenie mogłoby spowodować niepotrzebna, nadmierną zwłokę w postępowaniu.

Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej, wobec zrzeczenia się tego dowodu przez stronę pozwaną.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powódka oparła swe roszczenie na przepisach art.444 par. 1 kc i 445 par. 1 kc, zgodnie z którym, w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, sąd może też przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sama zasada odpowiedzialności pozwanego była bezsporna, sporna była natomiast wysokość odszkodowania oraz należnego zadośćuczynienia.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, albowiem zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przepisy prawa co prawda nie określają kryteriów, jakimi sąd winien kierować się ustalając wysokość zadośćuczynienia, ale niewątpliwie ocena sądu winna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, dotychczasowy sposób życia. Z kolei przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a w tym: stopień cierpień zarówno psychicznych jak i fizycznych, intensywność tych cierpień i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz innego podobnego rodzaju czynniki.

Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócić

została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego (tak SN w wyroku z dnia 9 listopada 2007 roku, VCSK 245/07, LEX nr 369691).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd doszedł do przekonania, że skutki wypadku były dla powódki niewątpliwie dotkliwe. Wskutek wypadku powódka doznała szeregu obrażeń ciała – złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, złamania wieloodłamowego podudzia lewego, złamania podstawy III, IV kości śródstopia lewego, brzeżnego złamania II kości śródstopia, stłuczenia głowy okolic potylicznej. W wyniku urazu głowy powódka zaczęła odczuwać silne bóle głowy, szумы w uszach i doznała pogłębienia towarzyszącego jej niedosłuchu. Okres leczenia powódki trwa od długiego czasu i wymaga od niej wielu wizyt w poradniach lekarskich i poddawaniu się szeregowi badań i rehabilitacji. Wskutek wypadku powódka cierpi z powodu nieustępujących dolegliwości bólowych, nie może się sprawnie samodzielnie poruszać, zmuszona jest do korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Porusza się wyłącznie przy pomocy laski lub kuli i tylko z pomocą osoby trzeciej. Odczuwa silne bóle i zawroty głowy. Owa niesamodzielność jest dla powódki źródłem frustracji i zażenowania. Poza dolegliwościami fizycznymi powódce towarzyszą dolegliwości natury psychicznej. Z powodu osłabienia, lęku przed upadkiem i lęku przed pojazdami nie wychodzi samodzielnie z domu. Jej stan psychiczny jest zły – powódka odczuwa silny stres i frustrację, ma obniżony nastrój, boi się, że jej stan zdrowia nigdy nie ulegnie poprawie.

Od dnia wypadku powódka nie jest w pełni samodzielna, wymaga w niektórych sytuacjach pomocy osób trzecich. Przed wypadkiem stan ogólny zdrowia powódki, poza przewlekłym zapaleniem trzustki, był dobry. Powódka była aktywna i samodzielna, nie potrzebowała pomocy osób trzecich. Sama robiła zakupy, sprzątała, chodziła do znajomych.

Zważyć należy, iż zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny – nie może stanowić zapłaty symbolicznej, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej jednak strony jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Mając te względy na uwadze, sąd uznał, iż wypłacona w toku likwidacji szkody kwota 12.000 zł zadośćuczynienia jest zbyt niska i zasądził tytułem zadośćuczynienia dodatkową kwotę 65.500 zł, zgodnie z pozwem. Orzekając o zadośćuczynieniu w tej wysokości Sąd wziął pod uwagę zakres cierpień powódki i trwałe uszczerbek na zdrowiu oszacowany przez biegłych na 31% .

Tak zatem ustalona łączna wysokość zadośćuczynienia (oszacowana na 77.500zł z kwotą już powódce wypłaconą) pozwoli zrekompensować negatywne skutki zdarzenia.

O odsetkach od kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł zgodnie z żądaniem, od dnia wniesienia powództwa. Roszczenie w tym dniu było wymagalne, powódka wystosowała wezwania do zapłaty pismami z dnia 12.08.2013r i z 3.04.2014r. Pozwany w tym czasie miał możliwość oceny skutków zdarzenia, toteż brak spełnienia świadczenia skutkowało pozostawieniem w zwłóce.

Poza kwotą 72.000 zł zadośćuczynienia, sąd zasądził również odszkodowanie w wysokości 632,43zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi zgodnie z żądaniem od dnia wniesienia pozwu. Powódka domagała się kwoty 10.934,91zł tytułem odszkodowania w związku z kosztami opieki osób trzecich. Sąd uznał, że kwota ta jest wygórowana. Jak wynika z opinii biegłego R. H. powódka w związku z wypadkiem potrzebowała pomocy w wymiarze 3 godzin przez dwa miesiące (ustna opinia biegłego H. k.432). Według zeznań świadka S., świadek ten pomagał powódce przez okres miesiąca po wypadku (pomoc w zakupach, myciu, przebieraniu). Zasadności pokrywania przez pozwanego opieki w większym wymiarze powódka nie wykazała. Wprawdzie powódka jest osobą nie w pełni samodzielną do chwili obecnej, wymaga pomocy w niektórych czynnościach np. mycie okien, jednakże trzeba wziąć pod uwagę, iż ograniczenia te wiążą się również z wiekiem powódki, jej stanem zdrowia niezwiązanym bezpośrednio z przedmiotowym wypadkiem (np. z poprzednim wypadkiem; przed wypadkiem powódka używała laski). Koszt opieki powódka określiła w pozwie na 7,38 zł za godzinę. Sąd uznał tę stawkę za w pełni usprawiedliwioną w świetle zasad doświadczenia życiowego. Biorąc pod uwagę wymiar czasu potrzebnego na pomoc oraz powyższą stawkę sąd uznał, iż

łącna wysokość kosztów opieki wynosi 1328,40 zł (60 dni x 3 godziny x 7,38zł). Pozwany wypłacił powódce tytułem opieki kwotę 695,97 zł, toteż do dopłaty z tego tytułu pozostało 632,43 zł (1328,40 zł – 695,97 zł).

W pozostałym zakresie, co do dalej idącego żądania odszkodowania Sąd powództwo oddalił.

Roszczenie było wymagalne na dzień wniesienia w pozwie; pozwany był w zwłoce wskutek wezwania do zapłaty pismem z 3.04.2014r.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do szkody, jednakże zarzutu tego w żaden sposób nie udowodnił. Powódka usiłowała przejść przez jednię poza pasami ale w miejscu dozwolonym w świetle przepisów prawa o ruchu drogowym.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę orzeczono jak w punktach 1-3 sentencji wyroku na podstawie art. art.444 par. 1 kc i 445 par. 1 kc.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, zgodnie z zasadą proporcjonalnego rozdziału kosztów, zależnie od stopnia utrzymania się z żądaniem.

Powódka utrzymała się z żądaniem w 86,52%. Łączne koszty stron wyniosły 8834 zł, z czego na powódkę przypadło 5217 zł (1000 zł opłata od pozwu, 600 zł zaliczka na biegłych, 3617 zł koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa), a na pozwanego 3617 zł (koszty zastępstwa procesowego wg taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa)

Powódka została zwolniona z kosztów sądowych powyżej 1000 zł – postanowieniem z dnia 11 września 2014 roku. Opłata od pozwu wynosiła 3822zł, do pokrycia więc pozostało 2822zł. Do tej kwoty doszły wydatki na opinie biegłych w łącznej kwocie 4709,51zł (łączne wydatki wyniosły 5309,51 zł, wpłacona zaliczka wynosiła 600 zł)

Mając to na względzie, orzeczono jak w punktach 5, 6 wyroku, na podstawie art. 113 ust.1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stosownie do wyniku procesu.

**SSO Andrzej Kieć**